

## XXXII ?roda Okresu zwyk?ego

**Tekst Ewangelii ( ?k 17,11-19): Zmierzaj?c do Jerozolimy przechodzi? przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wysz?o naprzeciw Niego dziesi?ciu tr?dowatych. Zatrzymali si? z daleka i g?o?no zawo?ali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj si? nad nami!» Na ich widok rzek? do nich: «Id?cie, poka?cie si? kap?anom!».**

**A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich widz?c, ?e jest uzdrowiony, wróci? chwalc Boga dononym g?osem, upad? na twarz do nóg Jego i dzi?kowa? Mu. A by? to Samarytanin. Jezus za? rzek?: «Czy nie dziesi?ciu zosta?o oczyszczonych? Gdzie jest dziewi?ciu? ?aden si? nie znalaz?, który by wróci? i odda? chwa?? Bogu, tylko ten cudzoziemiec». Do niego za? rzek?: «Wsta?, id?, twoja wiara ci? uzdrowi?a».**

---

***«Upad? na twarz do nóg Jego i dzi?kowa? Mu»***

P. Conrad J. MARTÍ i Martí OFM  
(Valldoreix, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus przechodzi blisko nas, aby?my prze?ywali powy?sze scen? realistycznie w osobach tak wielu odsuni?tych na margines spo?eczny, którzy ci?gn? do chrze?cijan, aby znale?? w nich dobro? i mi?o?? Jezusa. W czasach Pana to tr?dowaci byli grup? marginalizowan?. I faktycznie tych dziesi?ciu tr?dowatych wysz?o na spotkanie Jezusa (por. ?k 17,12), bo nie mogli wej?? do miasta ani nie by?o im wolno zbli?a? si? do ludzi («zatrzymali si? z daleka»).

Przy odrobinie wyobra?ni ka?dy z nas mo?e odtworzy? obraz tych z marginesu spo?ecze?stwa, którzy nosz? nasze imiona: imigrantów, narkomanów, przest?pców, ludzi chorych na AIDS, bezrobotnych, biednych... Jezus chce ich przywróci?, wyleczy? ich cierpienia, rozwi?za? ich problemy; i zwraca si? do nas o wspó?prac? bezinteresown?, darmow?, skuteczn?... z mi?o?ci.

**My sami obrazujemy lekcję Jezusa. Jesteśmy grzesznikami i potrzebujemy przebaczenia, jesteśmy biednymi, którzy oczekują wszystkiego od Niego. Bylibyśmy w stanie powiedzieć jak trędowaty: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nade mną» (por. Łk 17,13)? Umiemy zwrócić się do Jezusa w głębokiej i ufnej modlitwie?**

**Naładujemy uzdrowionego trędowatego, który wraca, aby podziękować Jezusowi? W rzeczywistości tylko «jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwalić Boga doniosłym głosem» (Łk 17,15). Jezus zauważa brak pozostałych dziewięciu «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu?» (Łk 17,17). Wiąty Augustyn pozostawi następującą myśl: «‘Bogu dziękuję’: nie ma nic, co można by powiedzieć krócej (...) ani zrobić z większym użytkiem, jak te słowa». W takim razie jak my dziękujemy Jezusowi za wielki dar życia naszego i naszej rodziny; naszą wiary, za Eucharystię, za odpuszczenie grzechów...? Czy nie zdarza nam się nie dziękować za Eucharystię, choć często w niej uczestniczymy? Eucharystia jest —bez wątpienia — najlepszym przeżyciem każdego dnia.**